

Antek Smykiewicz, Neony

w neonach miast
jak ćmy mylimy drogę
pociąga nas blask

gubimy sens
i siebie tak po drodze
czy znajdę ciebie tam

rozpalmy w końcu płomień naszych serc
bo sztuczne światła mylą mnie
znów wierzę w ich fałszywy blask
nie chce już tak!

chcę ciebie
całą, całą, całą, całą
całą, całą, całą, całą
całą, całą, całą, całą
chcę ..
chcę ciebie
całą, całą, całą, całą
całą, całą, całą, całą
całą, całą, całą, całą
chcę znać

czy w świetle gwiazd
znajdziemy nowa drogę?
dasz mi kolejna z szans
choć tyle mam, to ciebie tylko trochę
a co chcę już znać

rozpalmy w końcu płomień naszych serc
bo sztuczne światła mylą mnie
znów wierzę w ich fałszywy blask
nie chce już tak!

chcę ciebie
całą, całą, całą, całą
całą, całą, całą, całą
całą, całą, całą, całą
chcę ..
chcę ciebie
całą, całą, całą, całą
całą, całą, całą, całą
całą, całą, całą, całą
chcę znać

czy w świetle dnia
znajdziemy nową drogę
drogę, drogę?

chcę ciebie
całą, całą, całą, całą
całą, całą, całą, całą
całą, całą, całą, całą
chcę ..
chcę ciebie
całą, całą, całą, całą
całą, całą, całą, całą
całą, całą, całą, całą
chcę znać